

# Ku równinom Ap Bac

## I.1. Wielka polityka

Druga wojna indochińska była skomplikowanym konfliktem. Po tym, jak Francuzi *de facto* podbili Wietnam w drugiej połowie XIX wieku, pozostawiając cesarza w charakterze marionetki, II wojna światowa przyniosła kolejną znaczącą zmianę sytuacji – pojawienie się Japończyków<sup>2</sup>. W 1945 roku, po dokonaniu krótkiej zbrojnej interwencji, praktycznie przejęli oni władzę w Wietnamie.

Okupanci francuscy byli zwalczani niemal od początku swej obecności w Indochinach – najpierw przez wpływowy ruch nacjonalistów, a po ich wyniszczeniu przez władze kolonialne, przez komunistów skupionych w Komunistycznej Partii Indochin z Ho Chi Minhem na czele. Przybycie na Półwysep Indochiński Japończyków, sprawiło wszakże, iż stali się oni kolejnym już najeźdźcą, którego należało zniszczyć. Do końca II wojny światowej opór żołnierzom cesarskim stawał zorganizowany przez komunistów Viet Minh<sup>3</sup>, aczkolwiek skupiający też, dzięki ciągłemu lansowaniu hasel niepodległościowych, niemal wszystkie patriotyczne środowiska Wietnamu. Warto w tym momencie zauważyć, iż postawa Ho Chi Minha była zupełnie inna od prezentowanej przez komunistów rządzących Polską dzięki bagnetom Armii Czerwonej. Celem jego było wprowadzić państwo o ustroju socjalnym, lecz niezależne od sił zewnętrznych – zwłaszcza Chin. Dla tej idei gotowy był poświęcić wszystko i koniunkturalnie współpracować z praktycznie każdym potencjalnym partnerem. Świadczyły o tym wojenne konszachty Viet Minhu z Amerykanami. Agenci OSS (poprzedniczki CIA) szkolili i dozbrajali antyjapońską partyzantkę, nie bacząc, iż wzmacniają komunistów. Ho Chi Minh uchodził wśród nich za szczerego patriotę, z którym będzie się można dogadać po zakończeniu konfliktu<sup>4</sup>.

Jednakże śmierć prezydenta Roosevelta, który planował że Wietnam po wojnie nie powróci pod kontrolę Paryża, lecz zostanie oddany pod międzynarodowe powiernictwo, spowodowała, iż Francuzi, dzięki poparciu Brytyjczyków, przywrócili swą administrację w południowej i środkowej części kraju. Wyparto stamtąd na Północ rosnące siły Viet Minhu, gdzie 2 września 1945 roku Ho Chi Minh proklamował powstanie Demokratycznej Republiki Wietnamu. Prezydent nowego państwa, obawiając się wszakże Kuomintangu, który wkroczył do Północnego Wietnamu, a także nie czując się na siłach, by przystąpić do walki z Paryżem – zdecydował się na taktyczne porozumienie z Francuzami. Dzięki temu uzyskał praktyczną niezależność Północy, nominalnie

<sup>2</sup> Na temat francuskiego podboju można m.in. przeczytać w pracy najlepszego polskiego znawcy tej tematyki W. Olszewskiego, *Historia Wietnamu*, Warszawa 1991, s. 220-251.

<sup>3</sup> Warto zauważyć, iż Viet Minh nie prowadził wszakże ciężkich, krwawych walk z Japończykami, jak sądzą niektórzy, ani tym bardziej ich nie pokonał. Dochodziło jedynie do prób atakowania patroli.

<sup>4</sup> Dobrze opisał to H.E. Salisbury, *Image and Reality in Indochina*, „Foreign Affairs”, Vol. 49, No.3/1971, s. 382-383. Viet Minh uratował wielu amerykańskich pilotów, których samoloty rozbiły się na jego terenie.

podporządkowanej Unii Indochińskiej<sup>5</sup>, oraz pozbył się nacjonalistów chińskich. Komuniści planowali w stosownym czasie opanować resztę kraju, z której administracja kolonialna nie myślała ustępować, gdyż był to najlepiej gospodarczo rozwinięty obszar Wietnamu.

To kłębownisko sprzeczności już w grudniu 1946 roku doprowadziło do wybuchu pierwszej wojny indochińskiej. Trwała ona kilka lat i chociaż obfitowała w dramatyczne zwroty, została ostatecznie wygrana przez DRW. Zdecydowało o tym głównie zwycięstwo komunistów w Chinach, po którym źle uzbrojony Viet Minh zaczął otrzymywać potężne wsparcie w sprzeczce wojennym oraz zaopatrzeniu. Tymczasem poparcie dla wojny we Francji radykalnie zmalało. Wojskom kolonialnym brakowało żołnierzy, a do tego USA, aż do klęski nacjonalistów chińskich, zachowywały neutralność. Dopiero po przejściu władzy przez Mao, Stany Zjednoczone w ograniczonym zakresie wsparły Paryż pożyczkami oraz dostawami sprzętu z demobilu. Nie chciano drażnić ChRL, wszak wojna koreańska pokazała na co ją stać, kolonializm był wielce niepopularny wśród Amerykanów, a do tego priorytetem wciąż pozostawała Europa. Tym sposobem Ho Chi Minh odniósł kolejny sukces, którego kwintesencją było wielkie zwycięstwo nad wojskami francuskimi w słynnej bitwie pod Dien Bien Phu<sup>6</sup>.

Pierwszą wojnę indochińską zakończyły układy genewskie, podpisane w nocy z 20 na 21 lipca 1954 r. Na ich mocy pełną niepodległość uzyskały Laos, Kambodża oraz Wietnam. Ten ostatni został podzielony wzdłuż siedemnastego równoleżnika na DRW oraz część południową rozdzielone strefą zdemilitaryzowaną. W ciągu dwóch kolejnych lat miały się odbyć wybory pod międzynarodową kontrolą, które określiłyby dalszą polityczną przyszłość Wietnamu, tudzież jego ewentualne zjednoczenie<sup>7</sup>. Negocjacje w Genewie bardzo utrudniało uczestnictwo w nich – oprócz stron walczących w pierwszej wojnie indochińskiej, czyli DRW i Francji – także ZSRS, ChRL, Wielkiej Brytanii i USA. Interesy tych państw były zasadniczo rozbieżne. Siłą rzeczy wypracowano kompromis, który nie zadowalał do końca nikogo oraz uważany był za rozwiązanie przejściowe.

Przewlekła, ciężka wojna mocno wyczerpała Hanoi – w gospodarce panował chaos, trzeba było rozprawić się z dokuczliwymi oddziałami partyzanckimi, złożonymi z uzbrojonych przez Francuzów członków mniejszości etnicznych. Przystąpiono także do wprowadzania bardzo szkodliwych, typowo socjalistycznych reform gospodarczych. Zwłaszcza zmiany w rolnictwie, wzorowane na chińskich, spowodowały opór posłusznych dotąd rolników na tyle silny, iż we wrześniu 1956 roku władze komunistyczne musiały złożyć bezprecedensową dla nich samokrytykę. Po reformie rolnej rozpoczęto systematyczne zwalczanie indywidualnej przedsiębiorczości, upaństwowiając do roku 1963 zakłady przemysłowe, sklepy i warsztaty. W DRW próbowano budować socjalizm, aczkolwiek rezultaty owych poczynań, poza mozolnym rozrostem przemysłu ciężkiego, były mierne. Poziom życia nie kształtował się zbyt wysoko. Wietnam Północny nie dysponował zatem adekwatnymi siłami i środkami by zagarnąć Południe siłą. Z drugiej strony, dzięki popularności Ho Chi Minha jako narodowego przywódcy, awizowane przez układy genewskie referendum dawało sporą szansę na pokojowe zjednoczenie kraju.

<sup>5</sup> Inaczej Indochiny Francuskie. Obszar pod francuskim protektoratem, obejmujący Laos, Kambodżę i Wietnam.

<sup>6</sup> Szczegółowo omówione są te kwestie *United States-Vietnam Relations, 1945-1967: A Study Prepared by The Department of Defense*, Washington 1971, B.1., I., s. A-10-A-23.

<sup>7</sup> *United States-Vietnam Relations...*, op. cit., B.1., III., s. D1-D3.



**Obrady  
konferencji  
genewskiej,  
7 V 1954**

dodis.ch

Gdy władzę na Południu objęła ekipa popierana przez USA i stało się jasne, że plebiscyt nie dojdzie do skutku. W celu podboju Południa Hanoi rozpoczęło więc przygotowania do jego destabilizacji. Aktywne działania na tym polu podjęto w roku 1959. Przez to sytuacja gospodarcza państwa Ho Chi Minha uległa dalszej komplikacji. W 1962 roku w całym Wietnamie Północnym wystąpił kryzys żywnościowy – kraj nie był w stanie wykarmić powiększającej się skokowo liczby ludności przy jednoczesnym spadku wydajności rolnictwa, spowodowanym kolektywizacją, oraz rosnącej liczbie robotników przemysłowych. Był w tym pewien paradoks, gdyż przeciętny Wietnamczyk, tak na Północy jak i na Południu, żył wówczas zaledwie 35 lat, a 47% dzieci umierało przed osiągnięciem wieku piętnastu lat<sup>8</sup>. Dieta ludności była niezwykle uboga w białko (brak mleka), co w połączeniu z problemem dostępu do wody pitnej (czerpano ją z kanałów, stawów i ścieków) wpływało na szerzenie się awitaminozy, malarii (cierpiało na nią niemal 100% populacji), gruźlicy (10–20%), cholery, a nawet dżumy<sup>9</sup>. Wobec tego obywatele musieli znosić wiele wyrzeczeń, ograniczając warunki swej egzystencji do niezbędnego minimum. Wszystko podporządkowane zostało jednemu celowi: zjednoczeniu Wietnamu pod patronatem komunistów.

Należy wszakże zaznaczyć, iż DRW nie była państwem samowystarczalnym i nie mogłaby prowadzić długiej, bardzo wyczerpującej wojny na Południu, gdyby nie pomoc państw obozu komunistycznego. ZSRR i jego satelici chcieli zmodernizować Wietnam Północny także po to, aby stał się on wizytówką marksizmu w południowo-wschodniej części Azji. W związku z tym wpompowano tam ogromne środki<sup>10</sup>. ChRL była jednakże nastawiona do Hanoi nieco zacho-

<sup>8</sup> *Medyczne zabezpieczenie działań bojowych Amerykańskich Sił Zbrojnych w Wietnamie*, Warszawa 1971, s. 9, IPN, sygn. 395/34. Do tego 30% Wietnamczyków było narkomanami (palili opium). Co więcej, w kraju brakowało wykształconych lekarzy. Większość leczyła się u cieszących się wielkim autorytetem tzw. chińskich doktorów, którzy stosowali zioła, stawianie baniek oraz nakłuwanie i przypalanie ciała.

<sup>9</sup> *Ibidem*, s. 10–11. W Wietnamie występowało wtedy niemal 100% wszystkich przypadków dżumy na świecie.

<sup>10</sup> Najważniejszym partnerem handlowym DRW były Chiny, z którymi podpisała ona umowę w roku

wawczo, nie bez podstaw obawiając się przyszłego wchłonięcia przez Wietnam Laosu oraz Kambodży i utworzenia na Półwyspie Indochińskim konkurencyjnego ośrodka politycznego.

W DRW władza spoczywała w rękach Wietnamskiej Partii Pracujących (*Lao Dong*), powstałej w marcu 1951 roku sukcesorki rozwiązanej w 1945 KPI. Kluczowy cel polityczny tego ugrupowanie został ujęty w lapidarnym, aczkolwiek treściwym i przez to bardzo popularnym sloganie: *Bronić Północy, wyzwolić Południe i osiągnąć zjednoczenie narodu*. Członkowie WPP potrafili zdobywać się na elastyczność w swych działaniach, nadając im przez to znamiona pragmatyzmu. Komuniści wietnamscy oficjalnie widzieli samych siebie tak, jak dali się sportretować piśmie „Hoc Tap”, które w roku 1966 przedstawiło ich wizję następująco: [*Lao Dong – przyp. autor*] *jest partią kreatywną, czerpiącą z uniwersalnych prawd marksizmu-leninizmu, dostosowanych do realiów wietnamskiej rewolucji. [...] Każda rewolucja ma swą własną specyfikę. To jest zasada. Bez kreatywności rewolucja nie może się udać. Podejście dogmatyczne niechybnie doprowadzi rewolucję do upadku*<sup>11</sup>. Można to było dostrzec w ciągłym lawirowaniu między ZSRS a ChRL. *Lao Dong* nie była wprawdzie niewzruszonym monolitem<sup>12</sup>, niemniej ugrupowanie działało sprawnie; znacznie skuteczniej, aniżeli organizacje polityczne w Wietnamie Południowym.

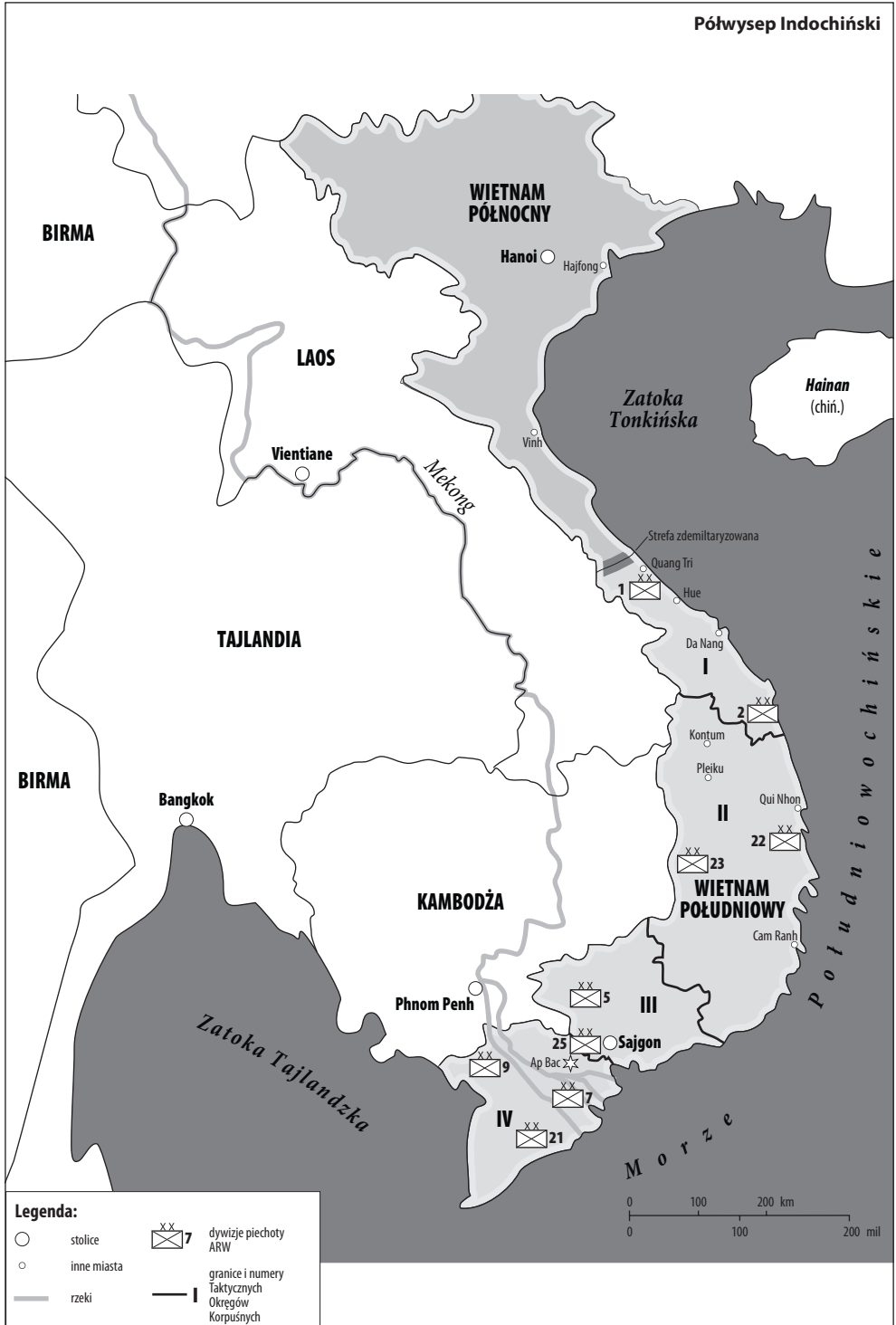
Sytuacja na Południu po zakończeniu pierwszej wojny indochińskiej była daleko bardziej skomplikowana. Realia polityczne jawiły się jako chaos – oprócz licznych, silnych sekt czy stowarzyszeń, funkcjonowanie tej części Wietnamu destabilizowali sympatycy Viet Minhu, wciąż obecni żołnierze Francuskiego Korpusu Ekspedycyjnego (mieli 300 dni na wycofanie się), a także napływający w blisko milionowej liczbie uchodźcy z DRW (w ramach uzgodnionej w Genewie wymiany ludności). Wielu z tych ostatnich było komunistycznymi agentami, którzy wzięli aktywny udział w drugiej wojnie indochińskiej. Do tego był jeszcze słaby, aczkolwiek mający pewne ambicje polityczne cesarz. Niemniej wtedy właśnie pojawił się człowiek, który przy wydatnej pomocy Amerykanów oraz dzięki własnej ambicji i energii zdołał skonsolidować ów istny „kocioł czarownic” na tyle mocno, ażeby w 1955 roku móc proklamować powstanie Republiki Wietnamu. Mowa rzecz jasna o jednej z najważniejszych postaci konfliktu indochińskiego – Ngo Dinh Diemie.

Nowemu premierowi udało się w stosunkowo niedługim czasie przywrócić w kraju względny spokój, chociaż początkowo dysponował minimalnymi środkami. Diem otrzymał wszakże poparcie prezydenta Eisenhowera, gdyż obu politykom zależało na niedopuszczeniu komunistów do przejścia władzy w Indochinach oraz utworzeniu na Południu niezależnego państwa, które mogłoby się przeciwstawić DRW. Po referendum na Południu na temat ustroju z 1955 roku zniesiono funkcję cesarza, wprowadzając ustrój republikański, a Diem ogłosił się prezydentem RW. Przeczuwając wszakże porażkę w ogólnokrajowym referendum i nie ufając Hanoi – Sajgon

1955, przedłużaną do roku 1961, kiedy podpisano długoterminowe porozumienie gospodarcze. Podobne porozumienia zawarto z ZSRS; ważnymi partnerami były także: NRD, Czechosłowacja, Polska, Węgry i Kuba. B. Fall, powołując się na dane północnowietnamskiego wicepremiera i ministra przemysłu ciężkiego L.T. Nghi, obliczył, że tylko w okresie 1955–1961 DRW otrzymała pomoc w wysokości ponad miliarda dolarów. Była to kwota wysoka. Ho Chi Minh w 1955 i 1961 otrzymał ponadto od ZSRR wysokie bezzwrotne pożyczki na odbudowę przemysłu oraz pomoc około tysiąca specjalistów z różnych dziedzin. P. Ostaszewski, *Wietnam. Najdłuższy konflikt powojennego świata 1945–1975*, Warszawa 2000, s. 305.

11 Cyt. za: J. Donell, M. Gurtov, *North Vietnam: Left of Moscow, Right of Peking*, Santa Monica 1968, s. 14.

12 Największe kontrowersje w łonie WPP wzbudziły kwestia reformy rolnej w 1956 roku i późniejsze uwagi z roku 1966 na temat tego, iż: [...] *mała grupa członków partii [...] będących na wysokich stanowiskach [...] zdegenerowała się w biurokratyczny, arbitralny element, troszczący się głównie o prywatne i indywidualne interesy*. Cyt. za: *ibidem*, s. 7.



zamroził wszelkie stosunki z Północą dopóki nie zostaną tam wprowadzone swobody demokratyczne. Komunistyczną odpowiedzią było rozpoczęcie w 1957 roku pierwszych działań partyzanckich w RW i pod koniec 1960 r. stworzenie dla ich koordynacji Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego, co dało początek drugiej wojnie indochińskiej<sup>13</sup>.

Pomimo początkowych znaczących sukcesów – wynikających ze stabilizacji kraju i poprawy poziomu życia obywateli – Diem zmuszony był sprawować władzę w coraz bardziej brutalny, praktycznie dyktatorski sposób. Swoje rządy oparł na nepotyzmie, obsadzając członkami swej rodziny najważniejsze stanowiska w państwie; jednocześnie krwawo rozprawił się z opozycją. Próbował także, ignorując buddystów, oprzeć rządy na niewielkiej liczbie wietnamskich katolików. Powodowało to, iż prezydent stawał się obiektem ataków niezadowolonej części społeczeństwa, inspirowanej przez komunistów. Korupcja i brak istotnych reform, a także nieudana inicjatywa wiosek strategicznych, polegająca na przymusowym przesiedlaniu przywiązanych do ziemi chłopów na tereny mniej dotknięte wojną partyzancką, zraziły wielu obywateli. Do tego Diem pozostawał pod silnym wpływem swego starszego brata Nhu, który sprawował kontrolę nad tajną policją, oraz jego żony – pięknej Madame Nhu<sup>14</sup>. Bitwa pod Ap Bac i kryzys buddyjski, który z pełną siłą wybuchł kilka miesięcy później, miały zadać rządowi Diema ostateczny cios.

Tymczasem obecność Amerykanów na Południu rozpoczęła się na dobre wkrótce po zakończeniu pierwszej wojny indochińskiej. Jednakże już wcześniej, dnia 12 marca 1947 roku Truman, przedstawiając w Kongresie program wsparcia finansowo-materiałowego dla Grecji i Turcji, powiedział wyraźnie: *Imperatywem polityki Stanów Zjednoczonych musi być udzielanie pomocy wolnym narodom, walczącym z dominacją zarówno ze strony niewielkich ugrupowań wywrotowych, jak również presją zewnętrzną*<sup>15</sup>. USA przejęły na siebie tym samym główny ciężar zmagania ze światowym komunizmem. Francuski Korpus Ekspedycyjny w Wietnamie nie jawił się dłużej jako brutalne narzędzie europejskiego mocarstwa, lecz zaporą na drodze komunistów, którzy zamierzali opanować cały region. Wprawdzie N. Podhoretz, jeden z duchowych przywódców neokonserwatystów w USA, słusznie zwrócił uwagę, iż Amerykanów drażniło tłumienie przez Francuzów ruchów niepodległościowych Wietnamu, niemniej wyraźnie dawała się zauważyć tendencja Waszyngtonu do odchodzenia od pozy neutralności w trudnej kwestii Indochin<sup>16</sup>. Administracje Trumana i Eisenhowera były zdecydowane nie dopuścić do zjednoczenia kraju przez komunistów, odrzucały jeszcze wszakże interwencję zbrojną<sup>17</sup>. Warto dodać, iż rok 1950 przyniósł ważne przededefiniowanie podstaw polityki zagranicznej Waszyngtonu. Wtedy właśnie światło dzienne ujrział dokument NSC 68, który wyznaczył nową strategię na najbliższe dwie dekady. Stwier-

<sup>13</sup> We wrześniu 1956 roku na Dziesiątym Plenum Lao Dong omówiono kwestię wycofania się Diema z koncepcji ogólnokrajowego referendum, na październikowym Jedenastym Plenum rozważano podjęcie pokojowych lub zbrojnych działań na Południu oraz zgodzono się na zastosowanie drastycznych środków w celu ochrony komunistycznego aparatu partyjnego w RW. Wreszcie Czternaste Plenum zatwierdziło: [...] *podjęcie wysiłku w celu osiągnięcia narodowej rewolucji o charakterze demokratycznym* [sic! – przyp. autor] *na Południu*. Cyt. za: P.H. Linh, *The Congresses and Plenums of the Communist Party of Viet Nam*, b.m.w. 1984, s. 7–8.

<sup>14</sup> Na temat neurotycznej osobowości Madame Nhu dobry artykuł napisał P. Brush, *Rise and Fall of The Dragon Lady*, „Vietnam” Vol. 22, No. 3 (October 2009), s. 32–37.

<sup>15</sup> Cyt. za: *United States-Vietnam Relations...*, *op. cit.*, B.1, IV, s. A-5.

<sup>16</sup> N. Podhoretz, *Dlaczego byliśmy w Wietnamie?*, Warszawa 1991, s. 30–45. Po klęsce Francuzów J.F. Dulles, Sekretarz Stanu, powiedział: *„Mamy teraz czyste oparcie bez obciążenia kolonializmem. Dien Bien Phu było zamaskowanym błogosławieństwem”*. Cyt. za: *ibidem*, s. 40–41

<sup>17</sup> Waszyngton obawiał się, że jego zaangażowanie militarne w Wietnamie spowoduje włączenie się Chin. Ponadto Eisenhower proroczo pisał, iż: [...] *dżungla* [...] *polykalaby dywizję* [...] *za dywizją, które* [...] *poniosłyby ciężkie straty nim nauczyłyby się działać w nowych warunkach*. Cyt. za: *ibidem*, s. 38.



**Ngo Dinh  
Diem z wizytą  
w Waszyngtonie  
witany przez  
prezydenta  
Dwighta D.  
Eisenhowera  
i sekretarza  
stanu Johna  
Fostera Dulles  
8 V 1957  
NARA**

dzono w nim, iż głównym zagrożeniem dla Ameryki jest międzynarodowy ruch komunistyczny, który, dzięki rewoltom w różnych miejscach globu, może doprowadzić do krytycznego osłabienia USA<sup>18</sup>. Kwintesencją owych poglądów była słynna „teoria domina”, przedstawiona przez prezydenta Eisenhowera w lutym 1954 roku: *Mamy rząd kostek domina. Przewrócimy pierwszą i to samo stanie się bardzo szybko z ostatnią*<sup>19</sup>. Chodziło mu o Laos, Kambodżę, Birnę, Filipiny, ale brano pod uwagę także Bliski Wschód oraz Australię i Nową Zelandię.

Ogromny wpływ na percepcję wydarzeń w Wietnamie miała dla Amerykanów świeża pamięć układu monachijskiego – w latach pięćdziesiątych ZSRS stał się dla opinii publicznej w Stanach odpowiednikiem III Rzeszy, ChRL zaś – Japonii – a także euforia, wywołana zwycięstwem w II wojnie światowej. Z tego ostatniego płynęło przekonanie, iż demokracja jest najlepszym ustrojem politycznym oraz doskonałą odtrutką na komunizm, możliwą do zaaplikowania w każdym zakątku świata bez względu na lokalne uwarunkowania polityczne oraz kulturowe<sup>20</sup>. Nakazało to Waszyngtonowi wesprzeć RW i chociaż USA nie wymogły na Diemie decyzji o zerwaniu referendum, to pomysł ten im bardzo odpowiadał. Amerykanie przystąpili również do budowy w Azji systemu regionalnego bezpieczeństwa, czego efektem było powstanie dnia 8 września 1954 roku SEATO<sup>21</sup>. Główny cel Stanów Zjednoczonych polegał wówczas na uzyskaniu maksy-

<sup>18</sup> W dokumencie zapisano m.in., iż: [...] zagrożenie dla wszystkich wolnych instytucji ma charakter światowy, a [...] ich zniszczenie w dowolnym miejscu jest równoznaczne z powszechnym zagrożeniem. Cyt. za: P. Ostaszewski, *op. cit.*, s. 167.

<sup>19</sup> Cyt. za: J. Pimlott, *Wojna w Wietnamie*, Warszawa 2008, s. 27.

<sup>20</sup> N. Podhoretz, *op. cit.*, s. 49, H. Kissinger, *Dyplomacja*, Warszawa 2003, s. 686.

<sup>21</sup> Organizacja Paktu Południowo-Wschodniej Azji była elementem amerykańskiego systemu sojuszy antykomunistycznych o charakterze polityczno wojskowym. Należały do niego: USA, Francja, Wielka Brytania, Pakistan, Tajlandia, Australia i Nowa Zelandia. Celem Paktu było pokojowe rozwiązywanie sporów i udzielanie sobie pomocy w przypadku agresji. RW nie należała wprawdzie do SEATO, niemniej w roku 1957 poprosiła o pomoc, powołując się na Paragraf 2. Artykułu IV, mówiący, iż w przypadku braku realnej

malnych efektów przy minimalnych kosztach, unikając zbędnego drażnienia Chin – w obawie przed powtórzeniem się wariantu koreańskiego.

Większa część kadencji Eisenhowera upłynęła na sukcesach RW, związanych z pierwszym, udanym etapem rządów Diema. Partyzantka nie miała jeszcze tak wielkiej siły, jak w późniejszym okresie, szlaki zaopatrzeniowe przez Laos i Kambodżę były w powijakach, a DRW gros swych wysiłków poświęcała na odpowiednie wzmocnienie przed decydującym starciem o zjednoczenie Wietnamu. W roku 1959, okresie apogeum zwycięstw szkolonej przez Amerykanów APW, praktycznie rozbito struktury Viet Minhu w południowej części kraju. USA udzielały także dużej pomocy materialnej kadłubowemu państwu, pozbawionemu niemal przemysłu ciężkiego i źródeł surowców naturalnych<sup>22</sup>. Początkowa znacząca poprawa wskaźników ekonomicznych Wietnamu Południowego wynikała wszak głównie z przejadania uzyskiwanych funduszy, gdyż nie przeprowadzono reform systemowych<sup>23</sup>. Amerykańscy doradcy musieli doksztalcać nie tylko wietnamskich wojskowych, lecz także formującą się w dużym stopniu od podstaw warstwę urzędniczą. O postępującym zwiększaniu zaangażowania Waszyngtonu w RW świadczyło rozbudowanie ambasady w Sajgonie. Ponadto Kissinger celnie zauważył, iż Eisenhower interesował się kwestią sąsiadów Wietnamu Południowego – Laosu i Kambodży, gdzie istniały proamerykańskie rządy, zmagające się z komunistyczną partyzantką, gdyż jako wojskowy rozumiał on, iż zainstalowanie się w nich NFW, otworzy granicę Południa na infiltrację oraz niezwykle usprawni przerzut zaopatrzenia. Rozumiejąc skalę zagrożenia, Dwight gotowy był na interwencję militarną w przypadku inwazji na te dwa kraje nawet bez wsparcia sojuszników<sup>24</sup>. Jego następca wszakże zaniedbał tę kwestię, co potem srogo się zemściło.

J.F. Kennedy był osobą, która wprowadziła Amerykę w wietnamskie „grzęzawisko”. Kennedy praktycznie od roku 1951 wypowiadał się w sprawie Indochin stosunkowo ostro, żądając powstrzymania zakusów Hanoi. Podczas jego kadencji Wietnam stał się głównym punktem „decydującej” konfrontacji całego świata Zachodu z zagrożeniami jakie niósł ruch komunistyczny. Indochiny miały także podreperować prestiż prezydenta, nadszarpnięty nieco porażką w rokowaniach z Chruszczowem w roku 1961 i klęską w Zatoce Świń. Takie stawianie sprawy było złym podejściem, gdyż wciągało Amerykę niebezpiecznie głęboko w sprawy Republiki Wietnamu oraz zmuszało Waszyngton do niezbyt fortunnego ingerowania w politykę wewnętrzną Sajgonu.

Autor uważa, podobnie jak H. Kissinger, iż ubóstwiany przez rodaków Kennedy popełnił w kwestii Indochin wiele poważnych błędów. Przede wszystkim w roku 1962 łatwo pozwolił na zajęcie przez Wietnamczyków z Północy części Laosu, a pod koniec 1963 roku zadecydował

agresji, lecz zastosowania działań, godzących w stabilność regionu, sygnatariusze podejmują przeciwdziałanie. P. Ostaszewski, *op. cit.*, s. 294 i J. Lewis-Gaddis, *Strategie powstrzymywania*, Warszawa 2007, s. 331.

<sup>22</sup> Sztuczny podział polityczny „Kraju Południa” upośledził dwa nowe państwa wietnamskie. Ponieważ południe było tradycyjnym spichlerzem dla całości terytorium, wstrzymanie dostaw ryżu doprowadziło do głodu w DRW w początkowym okresie wojny. Z drugiej strony RW utraciła zaplecze przemysłowe i surowcowe, ulokowane na Północy. W latach 1955–1964 bezpośrednia wartość pomocy materialnej dla Sajgonu wyniosła 1,9 miliarda dolarów, w dużym stopniu przekazanych w ramach programów importowych, mających zapobiec hiperinflacji, związanej z napływem ogromnej ilości gotówki. P. Ostaszewski, *op. cit.*, s. 330.

<sup>23</sup> Dokument *Zbiór wiadomości o działaniach wojennych w Wietnamie*, Zeszyt Nr 3, Warszawa 1967, IPN sygn. BU 01521/718t3 poświęcono tzw. „programowi rewolucyjnego rozwoju”, który miał wydatnie poprawić poziom życia w RW, m.in. przez zduszenie inflacji, reformy monetarne i poprawienie przepustowości portów Południa. Zaczęto go jednak realizować dopiero w 1966 roku pod kontrolą USA, gdyż Amerykanie nie ufali lokalnym urzędnikom.

<sup>24</sup> H. Kissinger, *op. cit.*, s. 704–705. Dość niezwykle podobieństwo do polityki amerykańskiej wobec Iraku w czasie drugiej wojny w Zatoce.